

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 13 Lutego v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

NOWINY DWORU. Dnia 4 lutego.

(Journal de St. Petersburg).

Dzisiaj, d. 4 lutego, Baron *Beaulieu-de Marconnay*, wielki podczaszy J. K. W. Xiążęcia Oldenburskiego, miał honor być przypuszczonym do złożenia pożegnania CESARZOWI JEGOMOSCI.

Sankt-Petersburg dnia 6 lutego.

(s Ruskiego Inwalida).

Przez najwyższy dyplomata (pod dniem 17 stycznia r. t. CESARZ JEGOMOSĆ raczył najłaskawiej, generała majora inżynierów, dowódcę okręgu inżynierskiego dunajskiego *Lechnera* mianować kawalerem orderu *s. Anny* 1szej klasy, na okazanie Monarszych względów ku odznaczającej się gorliwości tego generała, okazanej w wypełnieniu szczególnych poleceń podczas teraźniejszej kampanii przeciw Turkom. Teyże daty mianowany jest kawalerem orderu *s. Anny* 1szej klasy, generał-major, *Ditriks* 1szy, nacelnik garnizonów artyleryjskich okręgu kijowskiego, w nagrodę odznaczającej się gorliwości, w dopełnieniu danych mu poleceń, osobiście w czasie dostarczania do wojska działającego ładunków do broni ognistej i zapasów żywności.

— Przez najwyższy dyplomata pod dniem 21 stycznia, CESARZ JEGOMOSĆ, na okazanie względów Monarszych ku służbie odznaczającej się gorliwością, generała porucznika, nacelnika sztabu oddzielnego korpusu orenburskiego, *Weselickiego*, raczył najłaskawiej mianować go kawalerem orderu *s. Włodzimierza* 2giej klasy.

— CESARZ JEGOMOSĆ, uznawszy za dobrą, dać urząd Pełnomocnego Prezydenta Dywanów Xięstw Mołdawii i Wołoszczyzny, Kijowskiemu Wojennemu Gubernatorowi, Generałowi Porucznikowi *Zettuchinowi*, najwyższy rozkazać mu raczył, przez czas niebytności swojej, powierzyć zarządy gubernii Kijowskiej tamiecznemu Gubernatorowi Cywilnemu.

— W najwyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu d. 7 stycznia r. t. wyrażono: „Wszystkie latarnie morskie, na brzegach morza Czarnego i Azowskiego wystawione, i przez zwierzchność cywilną teraz utrzymywane, dla lepszego ich urządzenia i dobra żeglujących, zgodnie z podaniem Głównego Dowódcy floty Czarnomorskiej i portów, oraz Generał Gubernatora Noworossyjskiego, Rozkazujemy oddać przez zwierzchność cywilną wiedzy Czarnomorskiej, do której przenieść i wszystkie pobory latarniowe, jak teraz w portach znajdują się, tak i na przyszłość być mające.

— CESARZ JEGOMOSĆ przez najwyższy ukaz do Kapituły Orderów pod dniem 6 grudnia r. z., na okazanie zadowolenia swego Prezydującemu w Kollegium Duchowném Rzymsko-Katolickim, Biskupowi *Michałowi Piwnickiemu*, Członkowi jego Biskupowi *Ignacemu Pawłowskiemu*, i Prezydentowi Konsystorza Greko-Unickiego Litewskiego Protorejowi Katedralnemu *Antoniemu Tupalskiemu* raczył najłaskawiej policzyć: Biskupa *Piwnickiego* do orderu *s. Włodzimierza* 3ciej klasy, a Biskupa *Pawłowskiego* i Protoreję *Tupalskiego* do orderu *s. Anny* 2giej klasy. (G. S).

(s Pászcoły Północney.)

Do N. 4go Gazety Senackiej roku bieżącego przyłączona jest, N a y w y ż e y potwierdzona dnia 8 grudnia, roku zeszłego 1828, *Ustawa dla gymnazyów, oraz szkół powiatowych i parafialnych, zostających pod wiedzą uniwersytetów: St. Petersburgskiego, Moskiewskiego, Kazańskiego i Charkowskiego.* Wedle tey ustawy, będzie w Sanktpetersburgu i Moskwie po trzy gymnazyja; w Kazaniu dwa; w innych miastach gubernialnych tych wydziałów po jednym. Szkół powiatowych: w St. Petersburgu 7; w Moskwie 3; prócz tego, we wszystkich tych wydziałach 365. Do tego wyliczenia nie wchodzi szkoły powiatowe w Ziemiach Woysk, Dońskiego i Czarnomorskiego, i w Gruzji. Szkoły parafialne założone być mają wszędzie, gdzie ku temu nastręcza się środki. Cel urządzenia gymnazyów gubernialnych jest dwojaki: podać sposoby odpowiedniego ich powołaniu wychowania tym młodzieńców, którzy nie zamierzają lub nie mogą kończyć nauk w uniwersytetach, a gotujących się udać do nich opatrzyć w niezbędne do tego wiadomości poprzednicze. Przy gymnazyach są ustanowione pensyony, dla podania mieszkającym w guberniach urzędnikom i obywatelom stanu szlacheckiego, środków do przyzwoitego wychowania swych dzieci, bez wielkich na to wydatków. Szkoły powiatowe otwarte są dla ludzi wszystkich stanów; w szczególności na to przeznaczone, ażeby dzieciom kupców, rzemieślników i innych obywateli mieskich, razem ze środkami najlepszego ukształcenia moralnego, dostarczyć tych wiadomości, które, wedle sposobu ich życia, potrzeb i zatrudnień, mogą im być najpożyteczniejszemi. Celem szkół parafialnych jest rozszerzać początkowe, lub mniej więcej każdemu człowiekowi potrzebne wiadomości między ludźmi najniższego nawet stanu. Przedmioty naukowe tych zakładów są: I. W gymnazyach (o siedmiu klassach): 1) Nauka chrześcijańska, Historia święta i kościelna. 2) Rossyjska gramatyka, wymowa i loika. 3) Języki: łaciński, niemiecki i francuzki (w gymnazyach, będących przy uniwersytetach, i grecki.). 4) Matematyka, do sekcyy koniecznych włącznie. 5) Jeografia i statystyka. 6) Historia. 7) Fizyka. 8) Kalligrafia, Rysunki topograficzne ogólne. II. W szkołach powiatowych (o trzech klassach): 1) Nauka chrześcijańska, historia święta i kościelna. 2) Język rossyjski, łącząc w to i wyższą część gramatyki. 3) Arytmetyka. 4) Jeometria do stereometrii włącznie, lecz bez dowodzeń. 5) Jeografia. 6) Historia Państwa rossyjskiego i powszechna, sposobem skróconym. 7) Kalligrafia, rysunki topograficzne i ogólne. W szkołach powiatowych, uważając na potrzeby miejscowe, mogą być zaprowadzone osobne kursa dodatkowe, osobiście następujące: 1) Rys ogólny prawa krajowego, porządku i formy procesu sądowego. 2) Zasady nauk handlowych i buchalteryi. 3) Zasady mechaniki i technologii; główne zasady prawidła architektury. 4) Gospodarstwo wiejskie i ogrodnictwo. III. W szkołach parafialnych: 1) Nauka chrześcijańska, wedle krótkiego katechizmu i historia święta. 2) Czytanie na książkach drukiem cerkiewnym i cywilnym, oraz czytanie rękopisów. 3) Kalligrafia. 4) Cztery

pierwsze działania arytmetyczne. Sposób uczenia w szkołach parafialnych może być dwojaki: zwy-
czajny, lub według metody Lankastera. Do tej
ustawy przydane są etaty gymnazyów i szkół po-
wiatowych. Utrzymanie ich i pensye dla urzę-
dników postanowione są dostateczne. Dyrektor
gymnazjum w St. Petersburgu bierze 3,000 rubli
na rok; w Moskwie 2,700 rubli; w guberniach
pierwszego oddziału (*) 2,500 rubli, drugiego (**)
2250 rub., trzeciego (***) 2000 rubli. Inspektor
w St. Petersburgu 2500 rub.; w Moskwie 2500;
w guberniach: 1go oddziału 2000 rub., 2go 1800
rub.; 3go 1600 rub.; Nauczyciel wyższy: w St. Pe-
tersburgu 2250 rub.; w Moskwie 1950 rub.; w
guberniach 1go oddziału 1875 rub.; 2go 1625 rub.;
3go 1375 rub. Nauczyciel niższy we wszystkich
gymnazyach, po 1200 rub. W Szkołach powiato-
wych, Dozorca pobiera w St. Petersburgu 1200 r.;
w Moskwie 1050 rub.; w guberniach: 1go, 2go i
3go oddziału po 1000, 875 i 750 rub.; Nauczyciel:
w St. Petersburgu 900 rub., w Moskwie 825 rub.;
w guberniach po 750, 700 i 625 rub. Wszystkich
summ naznaczono: na 48 gymnazyów 1,276,870 r.;
na 515 szkół powiatowych: 1,534,195 rub.; na za-
kłady naukowe w obwodzie Kaukaskim i w zie-
mi Wojska Czarnomorskiego 59,600 rub.; na dwie
szkoły parafialne w St. Petersburgu: 2460 rubli;
na powiększenie kapitału pensyynego dla urzędni-
ków szkolnych 50,000 rub.; na wydział przygo-
sobienia Nauczycieli Tatarskich do gymnazjum
tauryckiego 8,500 rub. W ogóle 2,853,145 rubli.

Odessa dnia 26 stycznia.

(Journal d'Odessa).

Jenerał major, Xiążę Łopuchin, przybył do
miasta naszego d. 20, a jenerał-major, Potier, przy-
był d. 22 t. m.

— W 15tym Nrze Kuryera Litewskiego do-
nieśliśmy, iż: „Po długich i usilnych staraniach
Zwierzchności, otrzymano pierwszy raz w *Odes-
sie*, około 600 pudów węgla kamiennych, wydo-
bytych w gubernii Ekaterynostawskiej, w powie-
cie bachmutskim, w bliskości Ługańskiej ludwi-
sarni, a przywieziono je do *Odessy* morzem przez
Taganrog.” Umieszczamy teraz dalszy ciąg te-
go artykułu, wcale pożytecznie interessującego.

„Wiele przyczyn przeszkadzało odkryciu tej
gałęzi handlu wewnętrznego, a nade wszystko nie-
dostatek morskich komunikacyi *Odessy* z *Tagan-
rogiem*. Węgiel ten na miejscu, w łomach
Lisiczeńskich, sprzedaje się po 14 kop. za pud, z do-
stawieniem do *Taganrogu* wynosi po 32 kop. za pud;
a z przywiezieniem tu do *Odessy* i z koniecznymi
wydatkami na ładowanie, i t. d., kosztował on 104
kop. Cena ta dosyć wysoka; lecz ztąd wynika;
że, w czasie odprawienia wspomnianego ładunku,
żegluga na morzu Azowskim już się skończyła; że
w *Taganrogu* znalazł się tylko jeden statek, który
chciał podjąć się przewiezienia, że się umówił
przewieźć 800 pudów; lecz, ponieważ z tej o-
czekiwanej ilości czwarta część nie była w nale-
żytym czasie dostawiona do *Taganrogu*, a statek
nie mógł tracić czasu; zwierzchność przeto po-
winna była zapłacić za przewiezienie 600 pudów
tęż summę, jaka wypadła za 800 pudów. Ma-
my nadzieję, że w latach przyszłych tenże wę-
giel będzie tu dostawiany taniej i w takiej ilości,

(*) *St. Petersburskiej, Archangielskiej, Oło-
neckiej, Wołogodzkiej, Pskowskiej, Perm-
skiej, Irkuckiej, Tomskiej, Tobolskiej, Jeni-
seyskiej i w mieście Taganrogu.*

(**) *Moskiewskiej, Nowogorodzkiej, Twerskiej,
Jarosławskiej, Kostromskiej, Wiatskiej,
Smoleńskiej, Kałuzkiej, Witebskiej, Mo-
hilewskiej, Włodzimierskiej, Tulskiej, Or-
łowskiej, Kurskiej i Orenburskiej.*

(***) *Kazańskiej, Simbirskiej, Niżegorodzkiej,
Penzeńskiej, Tambowskiej, Riazkańskiej, Sa-
ratowskiej, Woroneżskiej, Słobodzko-Ukra-
ińskiej, Czernihowskiej, Kijowskiej, Pottaw-
skiej, Chersońskiej, Ekaterynostawskiej,
Tauryckiej i Astrachańskiej.*

jaką określą potrzeby naszego miasta. Tym cza-
sem, nie możemy nie cieszyć się nawet z miernego
skutku pierwszego doświadczenia, które obiecuje
na przyszłość znaczne korzyści. Mówimy ze skut-
ku: gdyż widzieliśmy ten węgiel palącym się na
kominkach bardzo dobrze, czuliśmy znaczną ilość
ciepła, przezeń wydanego, i jesteśmy przekonani,
że nie ustępuje węglom angielskim. Powie kto, że
odkrycie to nie jest ważne: gdyż tu węgle angiel-
skie sprzedawane były niekiedy po 60 kop. To
prawda; lecz cena ta dochodziła i do 120 kop., nie-
kiedy zaś, na przykład dzisiaj, nie można za żadną
cenę kupić. Jeżeli zaś raz postanowimy stały han-
del tym towarem z *Taganrogiem*, wtedy nie ma
wątpliwości, że u nas tu zaprowadzą się znaczne
ich zapasy, i że pewność zbywania powiększwszy
wydobycie, zniży cenę. Dodamy do tego wi-
doki na przyszłość: rozprzestrzenienie żeglugi przy
brzeżnej, pomnożenie komunikacyi między na-
szemi portami, ożywienie brzegów morza Czarne-
go i Azowskiego, dostarczenie handlowi własnych
żeglarzy, których mamy tak wyraźny niedostatek;
ochronienie lasów w pogranicznych z *Noworossy-
skimi* stepami guberniach; i na koniec, zmniej-
szenie wydatków na ogrzewanie domów naszych
tu w *Odessie*, do czego kupujemy teraz dobre drze-
wo dębowe, po 110, a nawet po 120 rubli sążeń: na-
dzieje te wydają się nam pożądanymi, nie tylko
dla mieszkańca *Odessy*, lecz dla każdego kochają-
cego swoją ojczyznę i pragnącego ją widzieć na
nawyższym udoskonaleniu, we wszystkich wzglę-
dach.

W Anglii, ilość corocznie dobowanego węgla
rozciąga się stale, w wartości za miejscu wydo-
bywania, do 225,000,000 rubli; ilość pieniędzy roz-
chodzących się po rękę różnego stanu ludzi, na
dobycie, rozwinięcie i sprzedaż węgla, dochodzi
także do 225 milionów; obiedwie zaś summy ra-
zem czynią 450,000,000 rubli. Rozwożeniem tym
węgli po brzegach Wielkiej Brytanii zajmuje się
kilka tysięcy okrętów i kilkanaście tysięcy mały-
ków. Wiadomości te, bez wątpienia, nie dają powo-
du do czynienia wniosków względnie Rosyi; jedna-
kowoż ciekawą jest rzeczą mieć je, aby wiedzieć, do
jakiego stopnia pomyślność może dążyć, w-cywi-
lizowanym i ludnym państwie gałęź przemysłu,
której u nas teraz zgola nie masz i dla której wielu
niesprawiedliwie zapowiada wieczną nicość w
przyszłości.

We Francyi widzimy przykłady podobnie-
sze do naszych okoliczności. Przeszło sto lat temu,
używanie węgla ziemnych było zupełnie niezna-
nym; za wprowadzeniem zaś jego, przemysł zaczął
się rozszerzać z nadzwyczajną bystrością; handel
wewnętrzny powiększył się i całe prowincje zmie-
niły postać swoją. Przed 40 laty *Anonai* (w ob-
wodzie nazywanym pierwsiem *Wiware*) było nic
nieznaczącem miasteczkiem. Wnet, na szczęście
mieszkańców, w jego okolicach odkryto kopalnię
węgla, i po upływie bardzo krótkiego czasu, e-
xystowały już w niem 22 huty szklane i papier-
nia. We czterech z tych hut wyrabiają codziennie
6000 tafli szkła, w dziesięciu innych wylewają co-
dziennie 56,700 butelek; co wynosi na rok 2 mi-
liony tafli i 18 milionów butelek. W dzie-
sięć lat ludność tego miasta podwoiła się. Przy-
kłady takie nie są rzadkie w Anglii i Francyi.
Najmocniej pragniemy je widzieć w Rosyi.

Tymczasem, z woli zwierzchności, uwiada-
miamy naszych czytelników i wszystkich *Odessy*
mieszkańców, że wyżej opisany węgiel sprzedaje
się wszystkim życzącym go nabyć, po tejże cenie,
w jakiej przyszedł, to jest, po 104 kop. pud. Ży-
czący kupić, mogą się odnosić do kancelaryi ka-
pitana portu, któremu są poruczone przez zwierz-
chność należyte w rzeczy tej rozporządzenia.

Do roku 1825, prywatni przemysłnicy dosta-
wali *Bachmutskiego* czyli *Lisiczeńskiego* węgla
do *Nikołajewa*, dla *Admiralicji*; potem porzucili
dostawiać, z przyczyny wydarzonych nieporozu-
mień i trudności w wywożeniu węgla z miejsca wy-
dobycia. Teraz trudności te zostały uprzątnione
przez rozporządzenia Ministerium finansów, na

przedstawienie miejscowej zwierchności, i dostawianie węgla może być wznowionem przez każdą prywatną osobę; dla czego, Główna Zwierzchność tuteysza wzywa też wszystkich, komu się podoba wejść z nią w umowę względem tej rzeczy. Ilość węgla, dla niej potrzebna, będzie dosyć znaczna i powinna coraz więcej wzrastać: gdyż, prócz zapasów dla statków parowych, zamiarem jest z czasem, wszystkie, lub większą część skarbowych i mieskich domów tutejszych, opalać węglem, jeżeli ceny jego okażą się godnymi. Zyczący zająć się tą gałęzią przemysłu, mogą się odnosić do kancelaryi P. Jenerał-Gubernatora, na piśmie lub ustnie. (J. d' O.).

Cherson dnia 15 stycznia.

Na skutek najwyższego ukazu, względem otwarcia w całym Imperyum szkół dla wychowania dzieci służących po kancelaryach, i w naszym mieście założona została szkoła na 50 uczniów z gubernii Ekaterynostawskiej, Chersońskiej i Tauryckiej. Rada, mająca zarządzać tą szkołą, d. 12 stycznia rozpoczęła swe posiedzenia. (W. O.).

Warna dnia 2 stycznia.

Wielu w Rosyi tego jest rozumienia, że u nas niedostatek prowiantu, i że droga jest żywność. Na dowód mylności tego rozumienia umieszczamy ceny tuteysze, które, zapewne, są cale nizkie: Mąka pszenna po 24 rub. czetw. Mąka delikatna, 1go i 2go gatunku 24 do 30 rubli kul. Miod 14 rubli pud. Cukier 1 r. 50 k. funt. Łoy 12 rub. pud. Futra, z różnych miejsc tu przywiezione, za nastaniem cieplej pogody, nie mają ceny. Od niejakiego czasu założone tu zostały sklepy norymberskie i towarów żelaznych, także magazyny napełnione towarami, przywiezionymi po większej części z Konstantynopola i Bessarabii. (W. O.).

MOMENT TERAŹNIEJSZY.

(Dalszy ciąg uwag JP. Merkela nad polityką Europy, których Pierwszy Rzut Oka umieściliśmy w Nrze 13 Kur. Lit.).

Drugi Rzut Oka.

Ciaśniny, prowadzące do morza Śródziemnego, leżącego pomiędzy Europą i Azją, powinny być wolnemi, jak ciaśniny, wiodące do morza Śródziemnego, pomiędzy Europą i Afryką, wolnemi są dla handlu narodów swojego Świata. Następstwa z zamknięcia tych dróg powszechnych są widoczne: leżące naokoło nich żyłne krainy są to prawdziwe pustynie; mieszkający w nich ludzie są głodzi, na pół dzicy, a to widzimy na wszystkich brzegach morza Czarnego, gdzie tylko pod dobroczynnym wpływem Monarchów Rosyjskich, nie poprawił się stan kraju. Stróżem i obroną tych dróg powinien być samobytny, niepodległy naród Grecki. Zastąpił na to wielkoduszny lud Grecki, z heroiczną statecznością, bez żadnych środków, przez kilka lat, walczący przeciw uzbrojonym barbarzyńcom; lud grecki, który patrzył, jak oni burzyli i niszczyli każde miasto, każdą chałupę jego oyczyny, a nie zachwiał się w swém postanowieniu. Kto wspomni o Ipsarze i Missolundze, o nieszczęściach wytrzymanych przez cały naród, który żył lato całe w górach i pieczarach, żywił się, z żonami i dziećmi, samymi prawie korzonkami, a tym czasem, kiedy ciemiężyciele zbytkowali i zażywali rozkoszy po miastach, z kryjówek swoich z nową żywością występował na walkę z wrogiem; kto bez namiętności zważy te cierpienia i czyny; ten przyzna, że terażniejsi Grecy więcej okazali teraz, aniżeli przed trzema tysiącami lat ich przodkowie, którzy z państw dobrze urządzonych szczęśliwey swej oyczyny, wychodzili na walkę z wycieńczonymi, niebitnymi niewolnikami; nie wytrzymawszy ani połowy tego, co wytrzymali terażniejsi Grecy, zapewneby się poddali Persom.

Wolność dróg, niepodległość Greków. Oto są dwa wielkie pożytki terażniejszego momentu dla 160 milionów chrześcian naszej części Świata, a Rosya ukazuje się ich obrończelką!

W liczbie przeszkód, które ona pokonywać musi, mienią szczególniej klima i własności prowincyi, przez które mają przechodzić wojska jej, wysokie góry i twierdze. Wszystko to ma znaczenie przemijające: stateczne usiłowania, ożywione duchem heroicznym, kierowane mądrością i rozsądkiem, daleko więcej pokonywały. A jeżeli znajome dotąd środki nie będą dostatecznymi, spuście się na jeniusz wodzów: on wynajdzie, stworzy nowe!

Lecz, jeśli dawna bez sensu myśl: „jakoby dla dobra Europy chrześciańskiej, potrzebna jest bytność hord mahometanских barbarzyńców w krajach przez nich spustoszonych.” Jeżeli to przyzwanie zjedna sprzymierzeńców dla Sułtana? Jeżeli przywoła raka, ażeby zaraźliwym raną jadom w pięte bohatera, walczącego za wybawienie rodu ludzkiego od straszego potwora; Alecyd jednem poruszeniem potężnej stopy zetrze czołgającą się gadzinę, a hydra legnie pod razami jego maczugi. Lecz nie! ani pomyśleć nawet nie można, iżby jakikolwiek Rząd chrześciański zniżył się do wznowienia tej starej mary. A przynajmniej Rząd ten może być pewnym, że ten postępek jego, i społecznym, i potomności, i własnym jego poddanym wydawać się będzie (wyrażmy jak można, najłagodniej) śmiesznym i nienawistnym, i na wieki zatrzyma ten charakter w historii. Nie! o tem ani pomyśleć nie można! Nadto, rzecz widoczna, że dobro każdego Państwa Europejskiego w szczególności wymaga, ażeby ta horda przepędzona była od Bosforu i Dardanellów w pustynie, z których wyszła, albo, ażeby przywiedziona była do niemożności gnębienia dłużey cywilizacyi, której sama pojąć nie umie. W najszybszem nawet, jak tylko można, spóyrzeniu na skutki, jakie mogą ztąd wyniknąć dla każdego Państwa, w szczególnym jego położeniu, można widzieć prawdę tych uwag. (Dalszy ciąg nastąpi.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 19 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL postanowieniem z dnia 22 stycznia (3 lutego) r. b. najłaskawiej mianować raczył JPana Leopolda de Wertheimstein, w Wiedniu, kawalerem orderu ś. Stanisława klasy 4tej.

Rada Administracyjna Królestwa postanowieniami z d. 17 b. m. mianowała: Józefa Młodzianowskiego, Sędziego Appellacyjnego, Sędzią Najwyższej Instancyi, zaś Ignacego Wyczechowskiego, byłego Radcę Prokuratorji Jeneralney, Sędzią Appellacyjnym.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JJWW. Jenerał Dietrichs, przybył do Warszawy, a jenerał Strogonow wyjechał do Petersburga.

W ciągu 2ch tygodni, kilkadziesiąt tysięcy złotych oddano do Towarzystwa Oszczędności.

FRANCYA.

Paryż dnia 2 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

Na dzisiejszem posiedzeniu dnia 2 b. m. wybrała Izba Deputowanych, na członków Kommissyi, mającey ułożyć adres do Króla, PP. Etienne, Euzebiusza Salvarte Seguy, Hrabiego de Saint Aulaire, Hrabiego Chabrol, Pana Dupin starszego, Barona Bignon, tudzież PP. Agier i Daunou. Baron Pasquier został mianowany sprawozdawcą kommissyi, wyznaczoney przez Izbę Parów, do ułożenia adresu. Ma on dnia 4 b. m. przedstawić projekt Kommissyi.

— Dnia 3 —

Onegdaj przede mszą ś. przyjął Monarcha odwiedzenie przybyłego tu Xięcia Alexandra, brata Królowey Wirtembergskiej, który potem odwiedził rodzinę królewską. Przedstawił go Baron Lalive, który wprowadza zagranicznych Xięząt i posłów. Po mszy ś. ciało dyplomatyczne

(*)

miało zaszczyt złożyć Królowi Jmci i rodzinie królewskiej hołd uszanowania.

Rozeszła się tu pogłoska, iż Pan *Chateaubriand* został wezwany na prezesa rady ministrów bez osobnego wydziału, i że Pan *Pasquier* obejmie ministerstwo spraw zagranicznych. Jakikolwiek wpływ może mieć podobny wybór na postępowanie rządu, zdaje się atoli, iż postawa, jaką przybiera izba wyborcza, jest daleko ważniejsza dla kraju. Skład nowo obranych kommissarzy tej izby zapowiada dzielność, przed którą wahaający się minister byłby zmuszony ustąpić.

ANGLIA.

Londyn dnia 5 lutego.

(z Gazety Warszawskiej).

Mianowani przez Króla Jmci Kommissarze Lord Kanclerz, Hrabia *Bathurst*, Xiążę *Wellington*, Lord *Ellenborough*, i Hrabia *Shaftesbury*, zagaili dziś obrady Parlamentu mową następującą, którą czytał Lord Kanclerz.

„*Milordowie i Mości Panowie!* Król Jmć rozkazał nam uwiadomić WPanów, iż ciągle od swoich Sprzymierzeńców i ogólnie od wszystkich Monarchów i krajów, odbiera zapewnienie niezmiennego ich życzenia, statecznego utrzymania przyjacielskich z Królem Jmcią stosunków. Za pośrednictwem Króla Jmci, przedugodne punkta traktatu pokoju między Cesarzem Brezyljskim i Rzeczpospolitą zjednoczonych prowincyj nad rzeką *Plata*, podpisane i zatwierdzone. Zawarł Król Jmć umowę z Królem Jmcią Hiszpańską, względem ostatecznego uregulowania pretensyj poddanych Angielskich i Hiszpańskich, na mocy traktatu Madryckiego z dnia 12 marca 1823. Kazał Król Jmć podać WPanom kopią tej umowy i spodziewa się pomocy WPanów dla postawienia go w możności skutecznego kilku jej zastrzeżeń. Widzi Król Jegomość ze smutkiem, iż stosunki dyplomatyczne z Portugalią musiały być jeszcze przerwane. Gdy zaś najmocniej obchodzi Króla Jmci pomyślność Monarchii Portugalskiej, rozpoczął więc układy z głową domu Braganckiego, w nadziei położenia końca stanowi rzeczy, niezgodnego z trwałą spokojnością i dobrem Portugalii. Rozkazał nam Król Jmć zapamiętać WPanów, iż ciągle zajmuje się wypełnianiem warunków traktatu z dnia 6 lipca 1827 roku i skutecznieniem pacyfikacji Grecyi w porozumieniu ze swojemi Sprzymierzeńcami. Morea została uwolnioną od obecności wojska Egipskiego. Ważny ten cel został pozyskany przez szczęśliwe usiłowania potęgi morskiej Króla Jmci i Sprzymierzeńców jego, które Baszę Egipskiego skłoniły do układu, oraz przez światłe środki i wzorowe postępowanie wojska Francuzkiego, które w imieniu Sprzymierzeńców działało podług rozkazów Króla Jmci Chrześcijańskiego. Wojsko Francuzkie, spełniwszy dane mu od Sprzymierzeńców polecenie, zaczęło wracać do Francyi. Z największą radością kazał nam Król Jmć uwiadomić WPanów, iż podczas tych działań panowała najszczerza zgodność między potęgą lądową i morską trzech Mocarstw. Z ubolewaniem widzi Król Jmć ciągle kroki nieprzyjacielskie między N. Cesarzem Rosyjskim i Portą Otomańską. N. Cesarz Jmć przy popieraniu tej wojny widział potrzebę użyć praw swoich, jako wojujące Mocarstwo na morzu Śródziemnem, i nakazał blokadę Dardanellów. Skutek tej blokady nie rozciągał się do przedsięwzięć handlowych poddanych Angielskich, które w zaufaniu oświadczenia Króla Jmci w Parlamencie względem neutralności morza Śródziemnego nastąpiły. Lubo tak dla Króla Jmci, jako też dla Króla Jmci Francuzkiego stało się niezbędnem wstrzymać współdziałanie potęg swoich z potęgą N. Cesarza Jmci,

w skutku użycia praw jego, jako Mocarstwo wojnę prowadzące, panuje wszelako najlepsze porozumienie między trzema Mocarstwami, w usiłowaniach ich do pozyskania innych opisów traktatu Londyńskiego.

„*Mości Panowie Izby Niższej!* Otrzymałszy od Króla Jmci rozkaz uwiadomić WPanów, iż niezwłocznie podany będzie WPanom budżet na rok bieżący. Spuszcza się Król Jmć na gotowość WPanów uchwalenia potrzebnych funduszków, gdyż równie mieć będzie na uwadze tak potrzeby służby publicznej, jako też oszczędności, którą Król Jmć pragnie zaprowadzić w każdym wydziale administracji krajowej. Z zadowoleniem Król Jmć oznajmia WPanom, iż dochody coraz bardziej się powiększają; powiększanie się to, zwłaszcza w przedmiotach wewnętrznej konsumpcyi, jest szczególnie przyjemnem dla Króla Jmci, gdy stanowczym sposobem okazuje obfitość źródeł narodowych, oraz trwałość pomyślności i zamożność ludu.

„*Milordowie i Mości Panowie!* Stan Irlandyi był celem nieustannej troskliwości Króla Jmci. Ze smutkiem widzi Król Jmć, iż w tej części królestwa istnieje jeszcze stowarzyszenie, niebezpieczne dla spokojności publicznej i niezgodne z duchem konstytucyi, które podsyca rozterki i niechęć między poddanymi Króla Jmci, i które, gdyby dłużej trwało, zniweczyłoby największe usiłowania ku trwałemu polepszeniu stanu Irlandyi. Pokłada Król Jmć zupełną ufność w mądrości i pomocy Parlamentu swego, i jest pewny, iż WPanowie użycie mu wszelkiej pomocy, przez którąby mógł widzieć się postanowionym w stanie utrzymania słusznej swojej powagi. Po osiągnięciu tego ważnego celu, poleca Król Jmć WPanom, wziąć na uwagę stan całej Irlandyi, i przejrzeć prawa, które poddanych Rzymsko-Katolickich obarczają ścieśnieniami cywilnymi. Rozważycie WPanowie, czyli uchylenie tych ścieśnień może nastąpić bez najmniejszego nadwężenia zupełnej i trwałej pewności naszych urządzeń kościelnych i krajowych z utrzymaniem prawnie istniejącego kościoła reformowanego, tudzież praw i przywilejów biskupów, duchowieństwa tego królestwa i kościołów pieczy ich powierzonych. Urządzenia te powinny zawsze święcie pozostać w tém królestwie protestanckiem, a nienaruszone ich przestrzeganie jest równie obowiązkiem, jak wolą Króla Jmci. Usilnie poleca Król Jmć WPanom zająć się zgłębieniem tego przedmiotu, który jest tak wielkiej wagi, który tak mocno dotyka najdroższe uczucia narodu, i który powinien utwierdzić spokojność i zgodę połączonego królestwa, gdy będzie traktowany z mądrością i umiarkowaniem, jakie są najwłaściwsze do zapewnienia pomyślnego wypadku obradom WPanów.”

TURCYA.

Stambuł dnia 10 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Pan *Jaubert*, przedstawiony Reis-Effendemu przez Pana *van Zuylen*, Pośła Niderlandzkiego, podał mu protokół narady z dnia 16 listopada 1828 i ściągające się do niego oświadczenie. Reis-Effendy kazał te pisma dokładnie przetłumaczyć; i odpowiedział, że rozstrzygnięcie w tej mierze zostawić musi Sułtanowi i Wysokiej Porcie. Odprawiło się potem kilka razy zgromadzenie Dywanu: lecz nie dano jeszcze odpowiedzi na pismo.

Zboże z magazynów sułtańskich, którego co tydzień dawano 45,000 kilo piekarzom na chleb dla mieszkańców tutejszych, zmniejszono teraz na 37,500 kilo. Dnia 5 b. m. wybuchnął w środku miasta pożar, lecz wkrótce został ugaszony.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.